

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 ztr. 45 kr., miesięcznie 1 ztr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 ztr. 30 kr., miesięcznie 1 ztr. 35 kr. — Inscerya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dyrekcya finansów krajowych w Lwowskim administracyjnym okręgu mianowała praktykanta przy urzędzie podatkowym Tomasza Kleinöder prowizorycznym asystentem przy urzędzie podatkowym III. klasy.

Lwów, 20. lipca. Dnia 19. lipca 1858 wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część IV. oddziału II. z r. 1858 Dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera:

Nr. 10. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej z dnia 19go lutego 1858, l. 5314, którym ogłaszają się instrukcyje ku przeprowadzeniu nakazanego oszacowania dochodów gruntowych w celu powszechnego katastru.

Nr. 11. Reskrypt c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej z dnia 24go maja 1858, liczba 19.313, którym ogłasza się czas rozpoczęcia oszacowania przychodów gruntowych w obwodach złoczowskim, brzeżańskim i stryjskim.

Sprawy krajowe.

(Ostrzeżenie wyjeżdżającym za granicę. — Arcyksiążę Leopold do Wenecyi. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Lwów, 19. lipca. Ces. król. dyrekcyja policyi wydała pod dniem 16. b. m. następujące ogłoszenie:

„Podług reskryptu wysokiej c. k. naczelnej władzy policyjnej z 6. b. m. l. 5737 oznajmił już dawno kr. pruski rząd w drodze dyplomatycznej, że podróżni austriaccy na terytorium pruskiem, a mianowicie w dworcu kolei w *Wittenberge*, przedkładają tutejsze karty legitymacyjne, któreto dokumenta podług istniejących w państwie pruskiem przepisów niestanowią dostatecznej legitymacyi podróży.

Podług dalszego oznajmienia wysokiej władzy zdarza się także w *Bodenbach* bardzo często, że podróżni, przynależni zazwyczaj do innych austriackich krajów koronnych, nie do Czech, chcąc tylko za kartą legitymacyjną wjeżdżać do Saxonii, tłumacząc się tem, jakoby oświadczone im przy wydawaniu karty legitymacyjnej, że w tej mierze niedoznają żadnej trudności, lub utrzymując niekiedy, że obrali kolej żelazną, by dostać się dogodniejszą drogą do *Franzensbadu* lub do *Marienbadu*.

Gdy jednakże przy rewizyi peszportów u granicy państwa podobne podania uwzględniane być niemogą, wynikają ztąd nieraz dla odprawianych od granicy podróżnych bardzo wielkie niedogodności.

Chcąc ochronić tutejszych poddanych od nieprzyjemności takiej odprawy i połączonej z nią szkody, podaje się na mocy wysokiej uchwały c. k. prezydium Namiestnictwa z 12. b. m., l. 4407, do wiadomości powszechnej, że na podróż do *Prus* i *Saxonii*, jeśli nieidzie o komunikację mieszkańców wyłącznie pogranicznych, potrzebne są i teraz jeszcze formalne paszporta zagranicę.

Wiedeń, 17. lipca. Jego cesarzew. Mości Arcyksiążę Leopold przybył z Poli do Tryestu dnia 15. b. m. a w nocy odjechać chciał parostatkiem Lloyda do Wenecyi.

— Dnia 15. lipca obchodzono w Weilburgu 13. urodziny Arcyksiężniczki Maryi Terezyi, najstarszej córki Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola.

— W królewskim zamku w Bruxeli wyprawiono ostatniej niedzieli na cześć Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Jana i jego rodziny świetną ucztę, na której znajdowali się prócz dyplomatycznego korpusu, ministrowie, wysocy dygnitarze belgijskiego państwa i znakomici cudzoziemcy a między tymi generał Tottleben.

— W odpowiedź na zawiadomienie o szczęśliwym powiciu Jej królewicz. Mości księżny Brabantu otrzymał Jego Mość belgijski Król Leopold od Sultana gratulacyjne pismo.

— W franceskich dziennikach ogłaszana wiadomość o wybuchu morowej zarazy w Alexandryi zasada się według najnowszych z Alexandryi otrzymanych listów, na następujących wypadkach: Na okręcie który z Bengazi zawinął do Alexandryi umarł podczas podróży jeden z podróżnych; a że zaraz po przybyciu okrętu do Alexandryi umarł drugi podróżny, zatem okręt musiał odbywać jedenaście-dniową kwarantanę. Przypadek zrzucił, że w dniu kiedy ukończyła się kwarantana, zaszła i umarło w bazarze dziecię w rodzinie jednego z tych podróżnych. Lekarze uznali, że dziecię umarło na tyfus, zatem sanitarny radca rozporządził powtórna kwarantanę okrętu, a rodzinę zmarłego dziecka wysłał do szpitalu. Więcej nie wydarzył się żaden wypadek a stan zdrowia w Alexandryi jest w ogóle bardzo pomyślny.

Ameryka.

(Wychodźstwo do Nowej Kaledonii. — Proklamacya gubernatora. — Poseł amerykański wyjechał z Meksyku. — Buenos-Ayres pragnie połączenia z Argentyną.)

Nowy York, 29. czerwca. Paropływ „Moses Taylor“ zawinął tu z Aspinwall z wiadomościami z San Francisco po dzień 5. b. m. i przywiózł 1,799.502 dolarów. Wychodźstwo do nowo odkrytych kopalni złota nad rzeką Fraser w Nowej Kaledonii trwa nieprzerwanie. Od 20. kwietnia przybyło tam około 2500 osób najczęściej górników z głębi kraju drogą na San Francisco. Liczbę osób zgromadzonych w Port-Sund, które się chciały udać do Nowej Kaledonii, podają na 5000. Według korespondenta dziennika *New-York Herald* z San Francisco wydał gubernator w Islandyi Vancouver następującą odezwę:

Proklamacya Jego Excelencyi James Douglasa, gubernatora i naczelnego wodza kolonii w Islandyi Vancouver i zawisłych od niej okręgów, równie jak wiceadmirala.

Ponieważ słyhać powszechnie, że pewne łodzie i okręta zawinęły na rzekę Fraser, ażeby prowadzić handel, a że jest powód do przypuszczenia, że inne osoby w takim samym zamiarze uzbrajają łodzie i okręta, tedy zwracam niniejszą proklamacyą każdego uwagę na to, że takie czynności są bezprawne i nadwężają przywileje kompanii odnogi Hudson, która prawnie upoważniona jest do handlu z Indianami w posiadłościach angielskich na północno-zachodniem wybrzeżu Ameryki z wyłączeniem wszelkich innych narodów, bądźto są Anglii lub cudzoziemcy. Zawiadamiam następnie, że w czternaście dni po wydaniu niniejszej proklamacyi wszystkie okręta, łodzie i statki, jako też znajdujące się na nich ładunki, które będą przydybane na rzece Fraser albo w jakiegokolwiek zatoce, lub w jednej z rzeczonych posiadłości angielskich na północno-zachodniem wybrzeżu Ameryki bez pozwolenia kompanii odnogi Hudson i bez rewersu od celnych urzędników w Wiktorii, będą uważane za występne i według ustawy zostaną zabrane i skondemnowane. Dano w rządowym gmachu w Wiktorii, 8. maja roku pańskiego 1858 a w 21. roku panowania Jej Mości Królowej. James Douglas, gubernator; Richard Gollidge, sekretarz. Boże zachowaj Królowę!

Meksyk. Dzienniki londyńskie z 9. lipca ogłaszają nadesłaną okrętem „Arago“ do agenta zjednoczonej Nowo-Yorskiej prasy w Liwerpolu depezę prywatną, według której rząd meksykański nałożył konfiskatę na towary obywateli amerykańskich dla tego, że właściciele ich odmówili wszelkiego udziału w pożyczce przymusowej. Z tego powodu zażądał amerykański poseł, pan Forsyth paszportów i otrzymał je.

Buenos-Ayres. Najnowsze z Buenos-Ayres nadesłane wiadomości opisują, jakoby stosunki między Urquizą i Buenos-Ayres znajdowały się in statu quo. Między rządami nie zaszły dalsze oświadczenia, ale w gazetach zajmują domowe spory wiele miejsca. Ludność w Buenos-Ayres zyczyłaby sobie połączyć się znowu z drugimi argentyńskimi państwami, byle Urquiza ustąpił z posady prezydenta; ale dopokąd on na czele rządu pozostanie, postanowiła nie poddawać się w żaden sposób. Uprzejme przyjęcie, jakiego doznał poseł z Buenos-Ayres dr. Belcare na dworze francuskim, zachęciło mieszkańców tej prowincyi jeszcze bardziej do sprzeciwiania się żądaniom Urquizy; rząd zamyslał także wyprawić posła do Brazylji, ażeby tam ujął się za sprawą Buenos-Ayres.

Portugalia.

(Przetrasanie okrętów francuskich. — Sprawa deputowanych stronnictwa Miguelistów.)

Lizbona, 1. lipca. Dziennik *Iberia* pisze: Ponieważ portugalskie wojenne okręta przetrasały kilka o handel niewolnikami podejrzanych francuskich statków, zatem francuski poseł margrabia Lisle oświadczył ministrowi spraw zewnętrznych, że w razie gdyby portugalskie wojenne okręta zatrzymywały na przyszłość francuskie statki w swych działaniach na północy rzeki Zaire i nad przylądkiem Padrin, pod jakimkolwiek pozorem, natenczas francuskie wojenne okręta są upoważnione zatapiać portugalskie okręta, sądzą, że do tych instrukcyi dołączona była treść instrukcyi admirała Hamelina. Dla uniknięcia zatargów, zdaje się portugalski rząd nakłaniać, do wydania swym agentom w afrykańskich posiadłościach stosownych rozkazów, ażeby co do wolności murzynów poskramiali nieco swoją gorliwość.

— Dziennik *Indep. Espagn.* donosi z Lizbony, że komisya ustanowiona w sprawie dwóch z Izby wykluczonych deputowanych z stronnictwa Dom Miguela osądziła: 1) aby powyż nadmienionych deputowanych przypuścić do złożenia przysięgi jednak niezmiennie wyrazów znaczenia; 2) zdaniem jest komisyi, że niema żadnego powodu wzywać deputowanych do stawienia się; 3) utrzymuje komisya, że deputowanym z stronnictwa Miguela wolno być ma, dać przed złożeniem przysięgi objaśnienia. Trzeci najglówniejszy paragraf odrzuciła Izba większością głosów t. j. 61 przeciw 37 głosom.

Hiszpania.

(Wyprawa do Kochinchiny. — Dary na zakłady dobroczynne. — Zniesienie murów fortyfikacyjnych. — Brak opalu. — Projekt kolei żelaznej do Francyi. — Doniesienia z Meksyku. — Budżet wyspy Kuby.)

Madryt, 8. lipca. Wyprawa hiszpańska przeznaczona do Kochinchiny dla posiłkowania wojsk francuskich składa się według doniesień dziennika *Iberia* z pułku pieszego „Ferdynand VII.“ z dwóch kompanii strzelców i europejskiej brygady artyleryi, w ogóle z 1400 zbrojnych.

Teraźniejszy gubernator cywilny Madrytu margrabia de la Vega de Armijo ustąpił płacę swą roczną w sumie 60.000 realów zakładom dobroczynnym stolicy.

Marszałek O'Donnell pozwolił miastu Alicante po otwarciu kolei żelaznej z Madrytu ku morzu śródziemnemu — poznosić mury fortyfikacyjne dla lepszego podźwignienia handlu i rękodzielnictwa. O taką koncesyę upraszały i inne miasta, a między tem San Sebastian.

Dla zapobieżenia brakowi opalu utworzyło się w Madrycie towarzystwo do wybudowania kolei żelaznej z Aranuez do Henarejos na Tarancon i Cuenca. W okręgu Henarejos znajdują się pokłady węgla, z których potąd bardzo mało korzystano.

— *Mainz. Journ.* otrzymał z Madrytu wiadomość, że plan wybudowania kolei żelaznej z Madrytu ku granicom francuskim przedłożono Cesarzowi Napoleonowi do „potwierdzenia.“

— Wiadomości z Meksyku nienajlepsze. W posiadłości Calderon, a mianowicie w Cuernavaca dopuszczono się podobno nowych morderstw. Potwierdza się teraz wiadomość dawniejsza, że sześciu morderców rodziny Bermajello w San Vincenta ukarano śmiercią.

Z Indyanami przyszło do nowej utarczki; najechali oni niektóre miasta, i wymordowali mieszkańców.

— Dziennik *Iberia* donosi, że budżet wyspy Kuby na rok przyszły wykazuje 100 milionów realów przewyżki.

Anglia.

(Swiata Królowej do Cherbourg. — Uczta w hotelu ambasady austriackiej. — Posiedzenie z d. 12. lipca. — Złagodzenie przepisów paszportowych. — Dezynfekcyja kanałów. — Bliższe doniesienie o drucie zerwanym.)

Londyn, 14. lipca. W podróży do Cherbourg mają towarzyszyć Królowej następujące okręta liniowe: „Royal Albert“ o 121 działach, „Hanibal“ o 91, „Orion“ 91, „Brunówik“ 81, „Renacon“ 91, „Caesar“ 91 dział, a z fregat „Euryalus“ 51, „Arrogant“ 47, „Diadem“ 32, „Curaçao“ 31, „Mason“ 22, „Terrible“ 21 i „Valorous“ 16 dział. Do nich przyłącza się następujące jachty: „Victoria and „Albert“ (królewski), „Fairy“, „Elfin“, „Osborne“, „Black „Eagle“, „Sprightly“ i „Firi Queen“. Komendę nad tą eskadrą obejmie na życzenie i rozkaz Królowy admirał lord Lyons na pokładzie okrętu „Royal Albert“, którym przybył już wczoraj do Portsmouth. Drugim w komendzie jest kontradmirał sir C. H. Fremantle, przyszedłszy komendant floty kanałowej.

— W hotelu ambasady austriackiej była wczoraj uczta na cześć księcia Cambridge. Pomiedzy gośćmi byli ambasadorowie Prus, Francyi i Portugalii, księżęta Richelieu i Beaufort, hrabiowie Clarendon i Granville i lord Stratford de Redcliffe. Potem było soirée, na którym znajdowali się liczni reprezentanci korpusu dyplomatycznego i arystokracji.

— Na posiedzeniu izby wyższej dnia 12. b. m. zaproponował lord *Derby*, by izbę niższą zawiadomić o powodach, które większość izby skłoniły do obstawania przy poprawce do bilu względem roty przysięgi. Lord *Granville*, lord *Landsdowne* i inni zarzucają postępowaniu temu brak konsekwencyi, lecz lord *Derby* podaje dalsze w tej mierze wyjaśnienia, poczem przyjęto osnowę tych powodów wraz z zaproponowaną przez prezydenta ministrów poprawką do 4tej klauzuli. Następnie zgodzono się 33 głosami przeciw 12 na trzeci odczyt bilu lorda *Lucan'a* o zydach.

W izbie niższej zapytał p. *Brady*, czy też rząd uwzględni plan sierżanta *Glover'a* względem poprowadzenia linii telegraficznej

z Plymouth na przylądek Rocas do Gibraltaru, a z tamąd na Malte do Korfu, i na wyspy azorskie do Ameryki południowej. *Kanclerz skarbu* oświadcza na to, że rząd planu tego nie przyjął, gdyż przedłożono mu inny, lepszy od planu *Glover'a*. *P. Fitzgerald* odrzekł na zapytanie mr. *Lidell'a* względem rzezi w Dzeddah, że lord *Malmesbury* wydał już okrętowi „Cyclops“ rozkaz telegrafem (na Malte), by odpłynął do Dzeddah, i nastawał usilnie na ukaranie winowajców. Równocześnie polecono kapitanowi *Watson*, dowódcy eskadry indyjskiej, wyprawić dwa okręta do Dzeddah. *P. Hutt* zaproponował (tak samo jak już przed Smią laty) rezolucyę, „że wypadałoby uchylić zwyczaj, według którego okręta Jej Mości Królowy upoważnione są dla przytłumienia handlu niewolnikami do przytrzymania i rewidowania okrętów z cudzą banderą.“ Propozycyę tę dążącą do odwołania okrętów u wybrzeży afrykańskich tem uzasadnia, że wszelkie usiłowania Anglii względem przytłumienia siłą zbrojną handlu niewolnikami nie tylko na nic się nieprzydały, lecz nadto sprawę jeszcze pogorszyły. *P. Cardwell* utrzymuje przeciwnie, że handel niewolnikami na wybrzeżu afrykańskim znacznie już podupadł, i że natomiast wzmożł się tam handel nienaganny, lecz po ściągnięciu okrętów dozorczych byłoby gorzej. Podsekretarz państwa, *S. Fitzgerald* potwierdza słowa p. *Cardwell'a* i odczytał depesze lorda *Napiera* z Ameryki, według których rząd amerykański zgadza się na postępowanie Anglii w sprawie przytłumienia handlu niewolnikami, i że wyprawa własną eskadrę pod wyspę Kube dla zapobieżenia nadużyciu bandery amerykańskiej. *P. M. Gibson* robi spostrzeżenie, jako rząd angielski skłonił się rzeczywiście do koncesyi dla Ameryki i tem samem uznał, że to jest obowiązkiem każdego państwa, by dozorowało okręta handlowe żeglujące pod własną banderą. Wszelkie potąd środki podejmowane dla przytłumienia handlu niewolnikami przynosiły miasto pomocy tylko tem większe udrczenie murzynów. *Sir Ch. Napier* nastaje ciągle na wzmocnienie eskadry. *Sir J. B. Pechell* radzi użyć środków przymusowych przeciw Hiszpanii. Lord *C. Paget*, który dawniej pełnił obowiązki oficera na jednym z okrętów dozorczych, popiera rezolucyę. Lord *Palmerston* dowodzi, że dozorowanie wybrzeży afrykańskich było potrzebne i wcale pożyteczne, i sądzi, że w końcu doprowadzi do zupełnego przytłumienia handlu niegodziwego. Propozycyę *Hutt'a* odrzucono następnie większością 199 głosów (223 przeciw 24). W komitecie przyzwoliła izba 11.050 funtów szterlingów na rzecz dalszego utrzymywania okrętów przeszkadzających handlowi niewolnikami.

— Rząd francuski złagodził dla dwóch portów nad kanałem surowe przepisy paszportowe. I tak mogą Anglicy (lecz sami tylko Anglicy) odtąd lądować w Boulogne i Dieppe bez wykazania się paszportem, jak to i dawniej bywało, i bawić w obu tych miastach portowych tak długo, jak tylko zechcą. W razie jednak, gdyby chcieli się udać w głąb kraju, obowiązani są do wykazania się paszportem. Utrzymują, że ulga taka przyznana będzie także w Kalcie i Havre.

— Między wielu innymi propozycjami do oczyszczenia Tamizy, uczyniono także propozycyę palić na drodze do Tamizy mefityczne gazy, które się rozwijają w kanałach odchodowych. Na to odpowiada inżynier i nadzorca komisji City jak następuje: W samej dzielnicy City (właściwie bardzo mała część Londynu obejmująca 250.000 mieszkańców), kanały odchodowe mają 45½ mil długości, a średnica ich jest taka, że się chłop zmieścić może. Do tych kanałów wchodzi 2810 otworów wszelkiego rodzaju i 1065 rur, zaopatrzonych w wentylatory, to stanowi razem 3875 otworów kanałowych w ulicach. Cała długość kanałów horyzontalnych wynosi 54.718 stóp. Liczba usć z domów wynosi 2696. Przypuściwszy liczbę domów w City na 16.300, tedy długość rur odchodowych w domach wynosi przeszło 891.903 stóp czyli 168 mil, a liczba rur powietrznych, otworów etc. wynosi 47.819. Zdaje mu się przeto, iż to byłoby bardzo kosztownem i olbrzymiem dziełem wentylować odchodowe kanały za pomocą pieców, koszta wynosiłyby 50—60.000 funtów rocznie, a skutek jest niepewny.

— Z *Queenstown* otrzymano wiadomość telegraficzną z 12go lipca:

Zawinął tu już i okręt „Agamemnon“. Okręt „Valorous“ przyniósł wiadomość, że drut telegraficzny zerwał się na okręcie „Agamemnon“ o 100 mil od punktu umocowania. Obydwa okręta wróciły na miejsce wspólnego zebrania się i czekały przez 6 dni. Odtąd było ciągle powietrze mgliste. „Valorous“ odłączył się od „Agamemnona“ 8go lipca.

Francya.

(Konzul z Alexandryi spodziewany. — Wiadomości bieżące. — Towarzystwo „Cercle de la presse scientifique“. — Doniesienie z Indyi. — Oddział floty rosyjskiej do Cherbourg.)

Paryż, 14. lipca. Spodziewają się tu przybycia konzula francuskiego z Alexandryi, tudzież kanclerza konzulatu francuskiego w Dzeddah, który odwozi do Paryża córkę p. *Eveillard'a*. Słychać, jakoby Cesarzowa z tem się oświadczyła, że chce mieć staranie o jej wychowanie.

— Kontradmirał *Gourdon*, prefekt morski Cherbourg, który od dwóch dni bawił w Paryżu, odjechał do Plombières dla powzięcia rozkazów Cesarza co do uroczystości dnia 4. sierpnia.

— Towarzystwo „Cercle de la presse scientifique“ wydało 12. b. m. wielki bankiet w nowem zabudowaniu swoim przy ulicy *Richelieu*. Osób obecnych było do 70, a między tem wszyscy re-

prezentanci prasy naukowej, tudzież kilku obcych dziennikarzy i uczonych. P. L. Figuer (z dziennika *Presse*) miał dłuższą przemowę o początkach i zamiarach stowarzyszenia, a przede wszystkim, że wskazywać ma stowarzyszenie rzeczono obcym uczonym miejsce, gdzie z kilkoma kolegami swemi paryskimi zejśćby się zawsze mogli.

— Marsylskie depesze o powstaniu indyjskiem zawsze są mniej pomyślne od angielskich. Ostatnie donoszą między innymi: Koszary w Allahabadzie zgorzały. Mimo obecności sir Collin Campbella i wszelkich usiłowań zgorzało pięć koszar do szczytu, a żołnierze zakwaterowani w nich zdołali się zaledwie ocalić. Dziennik *Nord* dodaje: „Żołnierze ocalili się wprawdzie, lecz broń ich, amunicya i wszystkie inne przybory zgorzały. Podejrzenie pada na Indyan, że ogień podłożyli.“ Dzienniki *Englishman* i *Hurkaru* wystawiają położenie Anglików dość niepomyślnie. Armia angielska okazuje wytrwałość godną wprawdzie podziwienia, lecz coraz się bardziej zmniejsza liczba wojowników. W Luknowie wydarzyło się jednego tylko dnia 90 wypadków śmierci, a z tych 20 na apoplexyę. Jenerał Thomson umarł na cholereę. — Anglikom przybyły posiłki w liczbie 1500 żołnierza. Załogę w Luknowie powiększono o jeden pułk. Rokoszanie — pisze *Nord* — ściągają w pobliże Luknowa coraz większe siły zbrojne a sami już nawet Anglicy obawiają się, by im nie przyszło uchodzić z tego miasta. Rokosz wzmagają się w górnych krajach. Prowincje środkowe są całkiem zaburzone, a kolumny angielskie zaniechały prawie wszelkiej pogoni za rokoszami.

— Fuad Basza zapytywał się za pomocą telegrafu w Konstantynopolu o szczegóły wypadków w Dzeddah. Konzul francuski w Alexandryi, p. Sabbatier, przysłał do Paryża obszernie o tem sprawozdanie, które natychmiast przedłożono Cesarzowi.

— Hrabia Chambord wydał okólnik do swego stronnictwa, w którym poleca mu wierność i otuchę (*fidelité et foi*), lecz odwołuje go od wszelkich demonstracji.

— *Monitor* dzisiejszy (z 13. b. m.) ogłasza okólnik względem zasady przyjętych na kongresie paryskim co do prawa nawigacyjnego. Robi przy tem spostrzeżenie, że z wyjątkiem Hiszpanii i Meksyku, które państwa niezgadzają się na zniesienie listów korsarskich, podzielają zasady te wszystkie inne mocarstwa morskie. Stany zjednoczone oświadczyły oprócz tego zyczenie, by majątek prywatny bezpieczny był od wszelkiego zaboru lub sekwestru.

— *Moniteur de la Flotte* potwierdza dawniejszą wiadomość, jako na morze atlantyckie przybył ma wkrótce oddział floty rosyjskiej. Donosi też, że w Kronsztadzie uzbrajają kilka okrętów wojennych, które wkrótce zawiną do Cherbourga. Trzy z tych okrętów przeznaczono na morze śródziemne.

Belgia.

(Czynności w izbach.)

Bruxela, 13. lipca. Izba rozpoczęła dziś swoje prace i oraz ukończyła. Wniosek odroczenia przedłożył rzeczywiście p. Lelièvre; i lubo znalazł w pierwszej chwili przeciwników, w końcu jednak został przyjęty. Odroczenie trwać będzie do 26. b. m., w którym dniu na wniosek gabinetu rozpoczną się obrady nad projektem względem fortyfikacyjnej budowy w Antwerpii. P. Rogier oświadczył, że rząd nalegać będzie stanowczo, by obrady nad kwestyą obwarowania Antwerpii rozpoczęły się przed zamknięciem sesji. Inne debaty dzisiejszego posiedzenia nie były wielkiej wagi; Izba potwierdziła jednogłośnie dotacyjny budżet, t. j. apanaże dla książąt, skarbowego kolegium, oraz wszystkie wydatki odnoszące się do izby i senatu.

Włochy.

(Stawienie greckich majtków pod trybunał. — Wiadomości bieżące z Rzymu.)

Ankona, 9. lipca. Kapitan Johannisen, który trzymaszutowym statkiem „Richard“ przybył tu z Malty dla naładowania dla Anglii drzewa na budowę okrętów, oddał za swem przybyciem tutejszemu trybunałowi sześciu greckich majtków. Wjeżdżając na adryatyckie morze chcieli ci majtkowie zamordować kapitana i sternika, a potem jak się zdaje opanować okręt. Dzielne jednak wystąpienie kapitana, przeszkodziło wykonaniu tej zbrodni.

Rzym, 6. lipca. Zaraz po uroczystości św. Piotra i Pawła chciał Ojciec święty zająć mieszkanie na Kwirynale, gdzie w gorącej porze roku o wiele jest zdrowsze powietrze jak w pałacu watykańskim. Dotąd jednak nie nastąpiła ta zmiana, gdyż Jego Świątobliwość zamierzał pierwiej objechać prowincje. Gdy jednak znowu takie nastąpiły upały, że podróżować można tylko w chłodniejszych godzinach dnia, zatem wykonanie tego zamiaru odwlecz się niezawodnie. Zjazd z Królem Neapolu nastąpić ma w Monte Casino.

— Marmurowa „zdjęcie Chrystusa z krzyża“ przedstawiająca grupa, dłota Achtermana, wykonana dla katedralnego kościoła w Münster, wysłana została dzisiaj z Civita-Vecchia na miejsce swego przeznaczenia.

Niemce.

(Nowiny dworu pruskiego. — Królowa Wiktorya spodziewana. — Posiedzenie związkowe z 8go lipca.)

Berlin, 14. lipca. Mówią powszechnie, że przyjazd Jej Mości Królowej Anglii z księciem małżonkiem i księciem Alfredem na zamek Babelsberg i do Berlina nastąpi niezawodnie; Jej Mość Kró-

lowa odjedzie zapewne z Cherbourga najpierwej do Goty a ztamtąd do Poczdamu, gdzie w tym czasie, t. j. w sierpniu, znajdywać się będą książę i księżna Prus.

— Jej królewiczowskie Moście książę i księżna Fryderyka Wilhelmina nie pojedą do Koblency a natomiast Jej Mość Królowa Wiktorya i książę Albert, przybędą na dwór w Poczdamie. Członkowie królewskiego domu powrócą także właśnie dla tych odwiedzin już w pierwszej połowie przyszłego miesiąca z kąpiel do Berlina. Ich królewicz. Moście książę i księżna Prus wrócą o ile dotąd wiadomo, już dnia 10. sierpnia do pruskiej stolicy.

Frankfurt, 11. lipca. Na posiedzeniu związkowego sejmu d. 8. b. m. wymienili niektórzy posłowie jenerałów, którzy ze strony swoich dworów przeznaczeni są do udziału w przeglądzie wojska związkowego, który się w ciągu tego roku na mocy uchwały związku odbędzie.

Wydział wojskowy przedłożył sprawozdanie względem życzenia pewnego rządu, którego wojsko przydzielone jest do dywizji piechoty rezerwowej, ażeby jego kontyngens od tegorocznego przeglądu wyłączyć, gdyż ten kontyngens brał udział przeszłego roku w wielkich popisach. Zgromadzenie nie przystało na to, gdyż wojenny regulamin związkowy przepisuje, ażeby oprócz mającego się nakazać ze strony związku zwykle co pięć lat przeglądu wojska związkowego, następowało co dwa lata połączenie mniejszych kontyngensów z większymi korpusami dla wspólnego ćwiczenia.

Dania.

(Sprawa holsztyńska.)

Kopenhaga, 12. lipca. Odnosnie do treści, nowej do Frankfurta wysłanej odpowiedzi, pisze dziennik *Flyvepost*: Rząd ponowi swe przyrzeczenia z dnia 26go marca, a oraz zaproponuje, ażeby ogólna konstytucya ze względu na księstwa Holsztynu i Lauenburga dopóty była nieważną, dopóki holsztyńskie prowincjonalne stany nie dadzą w tej mierze swego zdania, czyli innemi słowy: ważność ogólnej konstytucyi, ograniczyć aż do dalszej uchwały na królestwo Danii i księstwo Szlezwig.

Turcya.

(Utarczki na pograniczu w Bośni.)

Dziennikowi *Agramer Ztg.* piszą z bośniańskiej granicy pod dniem 7. lipca: Dnia 2. b. m. wszczęły się między zjednoczonymi nowijańskimi, otoskimi, jezerskimi i buzimskimi Turkami a Chrześcianami na całej przestrzeni między Novi a Iwańską nieprzyjacielskie podjazdy, które z małemi przestankami trwały cały dzień; poległo dwóch Turków a dwóch Chrześcian dostało się w niewolę. Dnia 3go był rodzaj zawieszenia broni. Dnia 4go ponowili potyczkę Turcy, uderzyli z gwałtownością na Chrześcian i ścigali ich aż do austriackiej granicy. Chrześcianie uciekli na austriacką ziemię, gdzie znaleźli przytułek. Kto bezpośrednio dał powód do tych nowych zatargów, oraz wszystkie inne szczegóły zostaną później dopiero podane, gdy wszystko będzie wyjaśnione.

Według wiadomości z Alexandryi z dnia 6go lipca panowało między ludnością w Suez wielkie wzburzenie przeciw Europejczykom. Wice-król Egiptu wysłał tam wojsko dla utrzymania porządku.

A z y a.

(Telegram indyjski i poczta z Chin. — Doniesienia z Chin i z Dzoddy.)

Ministryum spraw zewnątrznych w Londynie otrzymało dnia 11. b. m. od jeneralnego konzula Green w Alexandryi następujący telegram:

Alexandrya 7. lipca.

Parostatek „Bentinck“ zawinął do Suez wczoraj z wiadomościami z Kalkuty z dnia 4go czerwca. Angielskie kolumny w pochodzie na Gwalior. Niemam żadnych z Madrasu wiadomości, z kąd data sięgają po dzień 10. Poczta od lorda Elgina jest z dnia 29. kwietnia, gdzie związkowe siły znajdowały się w zatoce Peiho. Francuzi wyprawili po za tamy dwie kanonierskie łodzie ale dwa nasze awizowe statki osiadły na mieliznie. Admirale Anglii i Francyi znajdowali się w Peiho i spodziewano się, że temi dniami zada się Chinom pierwszy cios zdobyciem warowni położonych nad ujściem rzeki. Chiński rząd mianował komisarzy do układów, ale wkrótce odebrano im pełnomocnictwo w myśli, że się Chinom dobrze wiedzie.

O stanie wiadomości uzupełnia następujący telegram dziennika *Times*:

„**Chiny.** Zjednoczona flota znajdowała się dnia 29. kwietnia na przeciw uścia Peiho. Chińczykom dano termin sześciu dni, do odpowiedzi na żądania związkowych. A ponieważ dnia 13. upłynął ten termin, zatem parostatek „Sampson“, zawiózł dwie kanonierskie łodzie i 150 saperów do Peiho. Angielski 59 pułk otrzymał rozkaz udać się na północ. Francuski transportowy okręt „Gironde“ zawiązał z 900 ludźmi okrętowej piechoty.“

— O stanie rzeczy w Chinach donoszą: Zjednoczone floty znajdowały się dnia 29. kwietnia na przeciw uścia rzeki Peiho. Po upływie sześciu dniowego ze strony pełnomocników danego terminu, t. j. d. 13. zawiózł parostatek „Sampson“ dwie kanonierskie łodzie i 150 saperów ku rzece Peiho. Mówiono, że 59 pułk angielski otrzymał rozkaz, wyruszyć na północ. Ministryum spraw zewnątrznych w Londynie otrzymało następującą depezę: Według wiadomości z dnia 29. kwietnia wypłynęły dwie francuskie kanonierskie łodzie z rzeką Peiho aż po-za tamy. Admirale Anglii i Francyi znajdo-

wali się w Peihek, i spodziewano się, że temi dniami zajmą warownie położone w pobliżu uścia rzeki. W zamiarze układów mia nował chiński rząd komisarzy, te jednak układy zostały zerwane.

— Liczbę ofiar poległych podczas rzezi w Dzeddach, obliczają na 26. Z 23 chrześcian, którym powiodło się ujsć, była największa część Greków. Kilku z nich dostało się wpływ na okręt „Cyklops,“ oddalony od miasta o dwie angielskie mile. Nazajutrz po rzezi ude rzono na dwie do miasta wysłane łodzie, które były zmuszone dać ognia do tych, co starali się zamknąć im odwrót. Dnia 19. czerwca przybył z Mekki generał-gubernator Hudżaru z oddziałem wojska w sile 800 ludzi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17go lipca. Monitor podaje następujące wiadomości z Raguzy z 15go b. m.: „Kemal Effendi przyjął kapitulację przy wodzców powstania. Deputacya obrona z ich grona odjechała w to warzystwie jego do Trebinii. Baszybozukowie opuszczają Hercegowinę.“

Londyn, 17go lipca. Na wczorajszym nocnem posiedzeniu izby niższej wniósł D'Israeli bil do upoważnienia rządu, ażeby w ciągu feryi parlamentarnych mógł umundurować milicję i na jej przyzwolenie używać do służby za granicą. Bil względem Izraelitów dozwoliła izba odczytać po raz drugi 156 głosami przeciw 65. — Podług doniesień z Nowego Yorku z 2go b. m. udali się przebywa jący w Meksyku Niemcy, Rosyanie i Amerykanie pod ochronę ame rykańskiego posła z protestem przeciw pożyczce przymusowej.

żel. 100 — 100¹/₈. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 232¹/₂ — 233. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 184¹/₄—184³/₄. Detto losy tryest. 200 — 201. — Detto tow. żegl. parowej 538 — 539. Detto 13. wydania 103¹/₄—103³/₈. — Detto Lloyda 350 — 352. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje mlyna parowego wiad. 76 — 77. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 79 — 79¹/₄. Windischgrätz losy 26¹/₄—26¹/₂. Waldsteina losy 26³/₄ — 26. Kęglevicha losy 15—15¹/₄. — Ks. Salma losy 42¹/₄—42¹/₂. St. Genois 38 — 38¹/₄. Palfego losy 39 — 39¹/₂. Cla rego 38 — 38¹/₄.
Amsterdam 2 m. 87¹/₄. — Augsburg Uso 105¹/₈. Bukareszt 31 T. 263¹/₂. Konstantynopol 31 T. 474. — Frankfurt 3 m. 105 l. — — Hamburg 2 m. 77¹/₄. — Liwurna 2 m. 104¹/₄. — Londyn 3 m. 10 — 13. — Medyolan 2 m. 104. Paryż 2 m. 122⁷/₈. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7¹/₈ — 1¹/₄. Detto koron. 14 — 7. Napoleons'dor 8 13¹/₂—14. Angielskie Sover. 10 14—15. Imperyal Ros. 8 24. — Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. lipca.

Oblig. długa państwa 5% 82³/₄; losowane obligacye 5% —; obligacye długa państwa 4¹/₂ % 72⁷/₈; 4% —; 3% —; 2¹/₂ % —; pożyczka loter. z r. 1834 309; z r. 1839 135; z r. 1854 109⁵/₈; poż. nar. z r. 1854 83¹¹/₁₆. Obl. banku —. Akcyje bankowe 968¹/₂. Akcyje zakładu kredytowego 237. Akcyje kolei półn. po 1000 zlr. 1672¹/₂. Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 257³/₈; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadcińskiej 200. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 538. Akcyje żegl. parowej Lloyda po 500 zlr. —. Akcyje niższo-austr. To warzystwa eskomptowego po 500 zlr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 83¹/₄. detto węgierskie 83¹/₄. Amsterdam —. Augsburg 105³/₈. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol —. Frankfurt 105. Hamburg 77¹/₄. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 13. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 122⁷/₈. Agio duk. ces. 7.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lipca.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski " "	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski " "	1	35	1	36
Talar pruski " "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. } bez	80	7	80	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	82	30	83	3
5% Pożyczka narodowa	82	53	83	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. lipca.

	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	30
" sprzedał " " 100 po	80	30
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.	—	12

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83¹/₂—83⁵/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94¹/₂—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97¹/₄—97¹/₂. Obligacye długa państwa 5% 82¹/₄—82³/₄, det. 4¹/₂ % 72¹/₂—72⁵/₈, det. 4% 64³/₄—64⁷/₈, detto 3% 49³/₄—50. detto 2¹/₂ % 41¹/₄—41¹/₂, detto 1% 16¹/₂ — 16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 ——. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 ——. Detto Peszt. 4% 96 ——. Detto Medyol. 4% 95 ——. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94—94¹/₄, detto węgior. 83¹/₂ — 84, detto galic. 83 — 83¹/₄, detto siedmiogr. 82⁷/₈—83¹/₄, detto innych krajów koron. 84¹/₂—86. Oblig. bank. 2¹/₂ % 64—64¹/₄. Pożyczka loter. z r. 1834 308 — 309. Detto z roku 1839 135 — 135¹/₄. Detto z r. 1854 109¹/₄—109³/₈. Renty Como 16³/₄ — 17. Galic. list. zastawne 4% 77—78. — Półn. Oblig. Prior. 5% 89—89¹/₂. Glognickie 5% 81—81¹/₂. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 87 — 87¹/₂. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87—88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyje bank. narodowego 968 — 969. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 236³/₄—236⁷/₈. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 118—118¹/₄. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 89¹/₄—89¹/₂. Detto półn. kolei 166³/₄—166³/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 258 — 258¹/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wypłatą 30% 100—100¹/₄. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 96 — 96¹/₂. Detto cisańskiej kolei

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.16	+ 14.0°	92.5	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.42	+ 17.0°	86.7	" "	deszcz
10. god. wiecz.	325.50	+ 15.2°	92.9	" "	pochmurno
Wysokość deszczu 1...65.					
7. god. zrana	326.48	+ 12.4°	84.2	północny sł.	deszcz
2. god. po poł.	326.75	+ 13.5°	88.4	" "	"
10. god. wiecz.	327.29	+ 13.4°	94.7	wschodni "	"
Wysokość deszczu 0...78.					

KRONIKA.

Dnia 7. b. m. wieczorem wszczął się ogień w Ułaszkwicach podczas jarmarku w domu tamtejszego mieszczanina Pawła C, i zgorzał cały dom mieszkalny i dwa budynki gospodarskie. Wczesna pomoc zapobiegła większemu nieszczęściu, a dla wykrycia przyczyny pożaru wytoczono śledztwo.

— W Petlikowcach nowych, w obwodzie Czortkowskim, zgorzała 26. z. m. po południu stajnia na folwarku dworskim, zapalona od pioruna.

— Dnia 5. z. m. utopił się w Bystrzycy ośmioletni syn górnika z Pa sieczny Jana Cz., a ciało jego znaleziono dopiero 1. lipca pod Pniowiem, w obwodzie Stanisławowskim.

— Ze Stanisławowa donoszą: Tutejsza fundacya ku wspieraniu ubo gich, osierociałych dziewcząt z obvodu Stanisławowskiego weszła w wykonanie w roku bieżącym, i przedsiębrano już z kolei dwa losowania w urzędach po wiatowych w Stanisławowie i w Manasterzyskach. Losy wygrywające po 50 zlr. w srebrze wyciągnęły Anna Todosy i Jamnicy i Maria Hell z Jarhorowa, i wy płacono im to wsparcie na dnia 12. lipca r. b., w rocznicę urodzin Jej Ces. Mości Arcyksiężniczki Gizeli.

— O odkryciach w Knidzie podają dzienniki następujące szczegóły: Mar mury temi dniami odkopany lew ma 10 stóp długości, jest z paryjskiego mar muru, dobrze zachowany, w leżącej postawie, z głową zwróconą na prawo, i

waży w ogóle do 160 cetnarów. Obecnie leży jeszcze nietknięty, jak został zna leziony, wierzchnia część jest cośkolwiek nadwierzona, jednak nie stracił z swego kształtu; dolna zaś do ziemi obrócona strona jest tak zachowana, jak gdyby dzieło wyszło dopiero w warsztacie rzeźbiarza. W ogóle widać mało uszkodzenia; lewa tylna noga jest cośkolwiek nadwierzona, zbywające dotąd końce pazurów i spodnia szczeka zapewne znajdują się jeszcze pod gruzami. Oczu nie ma, tylko wydrążenia, które były może wypełnione jaką sztuczną substancją, a ponieważ część głowy jeszcze nie zupełnie odkopana, zatem do tąd jeszcze nie można powiedzieć nic stanowczego o tych wydrążeniach, które są tak wielkie, żeby się pięć zmieściła. Styl i rzeźby przypominają lwy w Mau soleum, tak, że zdaje się pochodzić z dłota jednego z czterech rzeźbiarzy, któ rzy pracowali z rozkazu Artemizyi. Może być, że mistrzem onych był Sko pas albo Bryax, gdyż ich dzieła dotąd przechowuje Knidos. Miejsce, gdzie to arcydzieło odkryto, jest nad urwiskiem dzikiego skalistego przylądka, gdzie na najwyższym jego szczycie są szczątki grobowca zavalonego zapewne trzęsie niem ziemi. Widać jeszcze kwadratowe podbudowanie, którego każda strona miała 40 stóp długości. Doryjskie słupy z tryglifami tworzyły fasadę i leżą obecnie w gruzach porozrzucane. Za tem grobowcem był mur, którego wyższa część składała się z piramidalnie wznoszących się schodów. Kamień jest tak ciężki, że będzie potrzeba wysadzać go minami.